

Mgr lic. Marek Malec  
UPJP2, Kraków  
Wydział Teologiczny

## Miłość w rozumieniu młodych ludzi na podstawie współczesnej muzyki ślubnej

### Understanding of love by young people based on contemporary wedding music

#### **Abstrakt:**

Istnieje wiele sposobów, przez które ludzkość się wyraża. Szczególnym wyrazem przeżyć w sferze zmysłowej człowieka jest modlitwa. W Eucharystii, podczas której odbywa się obrzęd weselny, liturgia i muzyka są ze sobą ściśle powiązane, tworząc jedno w uwielbieniu Boga. Narzeczeni w tej liturgii w naturalny sposób angażują swoje emocje w świętowanie udzielania sakramentu małżeństwa. Chcieliby pamiętać ten moment przez całe życie, więc doświadczenie tych chwil jest bardzo ważne, szczególnie wtedy, gdy jest prawdziwym uwielbieniem Boga, który ich błogosławi, aby ich miłość była wzorowana na Nim i na Jego nauce głoszonej w nauczaniu Kościoła. Przeżycia tych chwil są ważne dla głębszego wejścia w tajemnicę sakramentalną, która w swoim znaku daje małżonkom łaskę trwałości i wierności.

**Słowa kluczowe:** muzyka kościelna, muzyka, miłość

#### **Abstrakt**

Humanity is expressed in various ways. The sensual sphere is expressed in prayer. On the other hand, music and the liturgy are closely interconnected so that they form one God's cult in the Eucharist, during which there is a wedding rite. Young fiances naturally engage their emotions in the celebration of marriage. They want to remember this moment for their whole life, so it happens that the experience of these moments covers them with the real worship of God, who blesses them so that their love will be modeled on him and his teaching in the church. This is important for deeper entry into the sacramental secret, which in its sign ensures their durability and faithfulness.

**Keys:** music, church song, love,

### **Wprowadzenie**

Coraz częściej wskazuje się na to, że obecne czasy charakteryzuje kryzys kulturowy. Jeśli wziąć pod uwagę, że jedną z funkcji muzyki w liturgii jest jej komunikatywność (Waloszek, 1997), to z drugiej strony można szybko przekonać się o tym, że owy kryzys przechodzi w nierozumieniu znaku liturgicznego. Coraz częściej młodzi ludzie mijają się z potrzebą wnikięcia w piękno prostoty liturgii, a uwielbienia Boga nabiera mocnych cech „subiektywizacji” (Pawlak, 2013d, s. 97-98). Kultura muzyczna młodego człowieka kształtowana jest przez środki masowego przekazu, słuchanie nagrań. Sam często nie posiada wykształcenia muzycznego przez dochodzi do deformacji „smaku muzycznego” pozostając jedynie w sferze przeżyć religijnych, gdyż muzyka należy do liturgii, a liturgia odkrywa egzystencję, której człowiek szuka (Ratzinger, 1999, 122). Artykuł porusza więc

problem współczesnego rozumienia miłości w ekspresji muzycznej ślubu w jej relacji do liturgii.

### 1. Praktyka ogłoszeń ślubnych

W obecnych czasach zauważa się dążenie do marketingowego rozumienia muzyki kościelnej. Nie ma ona jednak nic wspólnego z tą muzyką, którą papież Pius XII przed stu laty nazwał „świętą” (1956, 6). Witryny internetowe stały się miejscem reklamy usług muzycznych wykonywanych w kościele. Są to prywatne strony internetowe, kanały serwisowe, a wśród nich popularne strony<sup>1</sup> oraz inne liczne ogłoszenia, w których notuje się setki tysięcy i więcej wyświetleń nagrań, czego przykładem jest wystąpienie dziewczynki, Lilianny Kafel, która zaprezentowała podczas ślubu „Halleluja” Leonarda Cohena. Dziś, nagranie to ma 14,1 mln wyświetleń<sup>2</sup>.

Umieszczone na stronach internetowych krótkie filmy są nagrywane podczas liturgii ślubnej. Przykładem takiej reklamy jest ogłoszenie zespołu „Sempre Fidelis”, która reklamuje swoje ślubne piosenki, w języku angielskim, chorwackim, francuskim, z tytułami: „Jestem Twój-Jestem Twa”, „Nim świt” (Amazing Grace), „Twoje ręce to mój ład”, „You raise me up” z autorskim tekstem zespołu „Wzbogacasz mnie”<sup>3</sup>. Dodatkowo należy zauważyć, że jedynie dwie pieśni tradycyjne zamieszczone w oficjalnym śpiewniku liturgicznym (Siedlecki, 2015) znalazły się w ofercie kilkudziesięciu proponowanych piosenek. Na własnej stronie autorzy portalu prezentują „kościelne (r)ewolucje”. Autorzy podkreślają, że *muzyczny ślub, to nie tylko muzyka, ale również pasja, emocje i profesjonalizm*<sup>4</sup>. Łącznie, autorzy serwisu dysponują 86 nagraniami, między którymi można usłyszeć przykładowe: „All you Need is love” (The Beatles), „Jesteśmy tu” (Yesterday - The Beatles), Ennio Morricone „La Califfa”, nagrane podczas liturgii ślubnej<sup>5</sup>.

Cechą wszystkich ofert jest możliwość ich oceny. Ocena usługi napędza reklamę sprzedającym. Do tego należy dodać dostępność usług, której warunki można ustalić telefonicznie na podstawie aktualnej oferty. Usługa wskazuje na warunki płatności, zasięg dostępności niejednokrotnie przekracza granice kraju, a zespoły dostosowują się także do innych uroczystości kościelnych. Oczekiwaniom narzeczonych wychodzą naprzeciw również gotowe próbki nagrań. Wszystko można dobrać według życzeń. Strona internetowa [www.weselezklasa.pl](http://www.weselezklasa.pl) podaje szereg ofert ślubnych, które prezentują między innymi oprawę muzyczną ślubów kościelnych, plenerowych, cywilnych i humanistycznych<sup>6</sup> jednocześnie.

---

<sup>1</sup> [www.youtube.com](http://www.youtube.com), [www.facebook.com](http://www.facebook.com)

<sup>2</sup> Por. <https://www.youtube.com/watch?v=750iLMQRZ2g>.

<sup>3</sup> Pełne wykonanie utworu, zob. online:

[https://www.youtube.com/watch?time\\_continue=1&v=ay8CG7ZAJp0](https://www.youtube.com/watch?time_continue=1&v=ay8CG7ZAJp0) (Dostęp z dn. 13.02.2019).

<sup>4</sup> Por. <https://www.youtube.com/watch?v=Lm7Y5mY8ATQ>.

<sup>5</sup> Por. <https://www.muzycznyślub.pl>.

<sup>6</sup> Ślub humanistyczny – to forma zawarcia małżeństwa, która zastępuje ceremonię religijną.

Zawierana jest ona w momencie, kiedy sam lub cywilny nie satysfakcjonuje młodego małżeństwa, ale

Zespoły w większości oferują własnego organistę, niejednokrotnie tytułującego się jedynie dyplomem szkoły muzycznej II stopnia czy absolwenta wydziałów wokalnno-aktorskich. Wśród różnych instrumentów nieraz zamieszcza się oferty instrumentów solowych, tj. np. harfę, duety skrzypiec, pianina wraz z drugim instrumentem. W przypadku oferty zespołu z Bytomia, jeśli zamówienie odbywa się również na wesele, to cena występu w kościele jest 50% niższa<sup>7</sup>.

Oferty niejednokrotnie świadczą „koncerty przed mszą”, jedna z nich prezentuje repertuar Andrei Bocellego, zespołu Il Divo i pisze o sobie, że utwory te *tworzą przed mszą ślubną wyjątkowy nastrój, który pozostaje na zawsze w pamięci. Kompozycje w specjalnie przygotowanych aranżacjach symfonicznych idealnie komponują się z miejscem ich wykonywania, jakimi są mury świątyni*<sup>8</sup>. W miejscu świętej liturgii autor oferty przedstawia „scenariusz uroczystości”, w którym wymienia „utwory” na Mszę św., a wśród nich: „Schowaj mnie” (Hillsong), „Halleluja” w języku polskim, a po zakończeniu Mszy św. „Prowadzisz mnie” (org. You raise me up) - tekst polski. Na końcu oferty autor dodaje: *Prowadzenie muzyczne mszy świętej, części stałe liturgii takie jak psalm, Baranku Boży, Hymn do Ducha Św. oraz odpowiedzi liturgiczne księdzu także wykonujemy, więc obecność organisty nie jest konieczna*. Ta wypowiedź pokazuje, że jej autor nie ma pojęcia o muzyce liturgicznej, bo nawet nie wie, co to są części stałe, wymieniając psalm i Hymn do Ducha Świętego. Dodatkowym atutem dla oferty jest ukończenie „Mam Talent” albo bycie „Gwiazdą Plejady”.

Należy zauważyć, że wszystkie wymienione oferty spełniają podstawowe cechy wymiany usługi na rynku. Liczba odwiedzających i przeglądających strony z takimi usługami ślubnymi pozwala stwierdzić, że zainteresowania nimi jest bardzo powszechne. Także łatwa dostępność usług sprzyja szybkiemu wybraniu usługi według zainteresowania i określonych kryteriów. Ogłaszający się stwarzają obszar „kupna” czy „zamówienia” własnej oferty reklamowej wraz z dodatkowymi usługami, które wchodzi w skład całego „scenariusza” czy „aranżacji” uroczystości. Często nowożeńcy „zamawiający” zespół z oczywistych względów nazwani zostają „klientami”. Warto zauważyć, że większość zespołów oprócz własnego repertuaru otwarta jest na dostosowanie się do propozycji narzeczonych. Niektóre wprost piszą, że są w stanie wykonać każdą piosenkę, która „wymarzyła się” młodej parze.

Koszt wykonania usługi jest różny. Ceny uzależnione są od popularności wykonawcy reklamującego się np. na [www.youtube.com](http://www.youtube.com), jak to ma miejsce w przypadku solistki Aleksandry Herbuś, albo będącego finalistą jakiegoś programu rozrywkowego.

---

pragnie nadać swojej uroczystości wymiar bardziej indywidualny. W Polsce ślub ten nie jest prawnie unormowany, ale ceremonie odbywają się szczególnie przez promocje ze strony Polskiego Towarzystwa Racjonalistów, por. hasło wikipedii online:  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9A%9Alub\\_humanistyczny](https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9A%9Alub_humanistyczny) (dostęp online 13.02.2019).

<sup>7</sup> Por. <https://www.weselezklasa.pl/ogloszenia-weselne/muzyka-na-slubie-w-kościele-i-nie-tylko,10263/> (dostęp dn. 13.02.2019).

<sup>8</sup> Por. <https://www.weselezklasa.pl/ogloszenia-weselne/tomasz-kukla-finalista-programu-mam-talent,13035/> (dostęp z dn 19.02.2019)

Również osoby przyznające się do ukończenia profesjonalnego śpiewu swoją cenę niejednokrotnie zawyżają do średnio 400 zł. Równocześnie jest rzeczą wiadomą, że wynagrodzenie pracownika kościelnego - organisty - za ślub średnio wynosi 150 zł. Jest ono zatem przeciętnie dwukrotnie niższe od zapłaty za usługi zamawianego zespołu.

### 2. Geneza piosenki religijnej

Problem zastępowania muzyki typowo liturgicznej muzyką popularną nie jest w Polsce problemem nowym, choć rozwój zagadnienia dotyczy najwyżej lat 70' ubiegłego wieku (Późniak, 2009, 167). Problem od samego początku był omawiany w czasopismach naukowych również z uwagi na postanowienia soborowe, które były wprowadzane w życie (Pawlak, 2013c). Dosadnie na ten temat wypowiedział się kard. Josef Ratzinger, kiedy powiedział: „Liturgia nie będzie cieszyć się powodzeniem, jeśli zechce konkurować z show-biznesem” (Ratzinger, 1999, 122-123).

Cechą charakterystyczną dla tego typu muzyki jest jej solowe wykonanie, dominują w nich pieśni zwrotkowe, jest z reguły jazzowy, bądź w rytmie bluesa (Późniak, 2009, ), w następstwie których początkowo wykształcił się „Big-Beat”, jako niezależny styl muzyczny, powstały na tle muzyki USA, charakteryzował się elementami tanecznymi, charakterystycznym mocnym rytmem, jest muzyką masową, kierowaną przez „idola”. Nie nadaje się ona do liturgii z uwagi na problem, który dotyczy również innych rodzajów muzyki, którym jest ich niezgodność z wymogami liturgii. Muzyka ta po jakimś czasie przerodziła się w popularną muzykę „pop”, a dziś charakteryzuje się swoistymi śpiewami uwielbienia (Pawlak, 2013c).

### 3. Miłość wartością nadrzędną

W kontekście tego wszystkiego co zostało już powiedziane, ciekawym zjawiskiem jest spojrzenie na przedstawiony problem z punktu widzenia miłości chrześcijańskiej. Okazuje się, że powodem sporządzenia nowego „Obrzędu Sakramentu Małżeństwa” zaproponowanego przez Sobór Watykański II<sup>9</sup> było rozumienie miłości w świecie. Współczesne zmiany kulturowe, według jednego z badaczy tematu, stały się głównym powodem obrad ojców soborowych dla sporządzenia nowego rytuału małżeństwa: *wśród zagadnień dotyczących człowieka, zarówno danych nam przez objawienie Boże, jak i w różny sposób, podejmowanych przez dyscypliny pozateologiczne, na czoło wysuwało się i ciągle wysuwa zagadnienie miłości* (Murawski, 1986, s. 124).

---

<sup>9</sup> Sobór Watykański II nakazał sporządzić nowy rytuał małżeństwa (KL 62, 63, KL 77). Ukazał się on jako *Ordo celebrandi matrimonium* 19 marca 1969 (*Ordo celebrandi matrimonium. Rituale Romanum. Ex decreto sacrosancti oecumenici Concilii Vaticano II instauratum, auctoritate Pauli PP VI promulgatum*. Roma 1969.), a wersję polską (Obrzędy Sakramentu Małżeństwa) zatwierdziła Kongregacja Sakramentów i Spraw Kultu Bożego 16 listopada 1972 r. i obowiązuje w Polsce od 1 stycznia 1975r. wydane w 1974 r.

Autor przekonany jest o tym, że SWII pragnął zająć się człowiekiem nie tylko w sposób teologiczny, ale również włączył w to zdobycze filozofii i nauk. Miały one wpływ na nauczanie soborowe i także na tworzącą księgę zawarcia małżeństwa. Sobór podejmuje zagadnienie człowieka w historii, jego cierpieniu, zamierzeniach, miłości (tamże).

Miłość w tekstach liturgicznych „Obrzędów Sakramentu Małżeństwa” przejawiają się w licznych miejscach. Na samym początku, kapłan wita nowożeńców pod kościołem i wyraża nadzieję, że Chrystus uświęci i utwierdzi miłość małżonków, pobłogosławi miłości, która będzie wierna (OSM, 51A). Dalej, cała liturgia traktuje o miłości małżonków, i wspominają o tym słowa kapłana przed właściwym obrzędem, kiedy kieruje do narzeczonych słowa: *N. i N. wysłuchaliście słowa Bożego i przypomniaлиście sobie znaczenie ludzkiej miłości i małżeństwa...* (OSM, 59), a następnie zwraca się do nich z pytaniami, które są przejawem miłości, chodzi o: wytrwanie, dobrowolność, wychowanie potomstwa. Wszystkie te aspekty wchodzi w rozumienie teologii małżeństwa. Jeszcze przed hymnem do Ducha świętego, kapłan wzywa wiernych do modlitwy o wytrwanie. Wyraża życzenie, aby miłość narzeczonych była umocniona przez Chrystusa tak, aby stała się miłością Chrystusa i Kościoła (nawiązanie do teologii małżeństwa). Następnie prośba o miłość ukazana jest w hymnie do Ducha Świętego, aby zesłał łaskę na serca, które są dziełem samego Ducha Świętego, bo sam jest miłością porównanym do żywego źródła i żaru ognia. Wreszcie w przysiędze narzeczeni ślubują miłość, wierność i uczciwość.

Okazuje się, że wśród licznych ofert internetowych zespoły muzyczne proponują swój repertuar, który cieszy się dużą popularnością wśród klientów. Warto zwrócić uwagę na kilka współcześnie popularnych piosenek.

Pierwszym przykładem jest piosenka Piotra Rubika, pt. „Miłość cierpliwa jest”. Tekst oparty jest na hymnie o miłości św. Pawła. W tekście jednak miłość nosi znamiona niedoskonałości, gdyż całość utworu skomponowana jest na zasadzie przeciwieństw. Miłość w przywołanej piosence jest równocześnie cierpliwa i niecierpliwa, czasem unosi się pychą i gniewem, itd. Pieśń ta z tej racji nie może pretendować do pieśni liturgicznej. Chrześcijańskie rozumienie miłości oparte jest o miłość Chrystusa, która w hymnie św. Pawła nosi godność miłości absolutnej (‘H ἀγάπη). W tym ujęciu trudno mówić o tym, że piosenka ta jest pieśnią w ogóle religijną, a jedynie inspirowany tekstem religijnym wyjaśniająca miłość ludzką, niedoskonałą, dopiero starającą się i miłość na miarę Boga. Równocześnie wiadomą rzeczą jest, że języku polskim nie da się lepiej oddać wspomnianego ‘H ἀγάπη, jak tylko przez słowo „miłość”. Miłość ta jednak jest odczytana inaczej, więc nie można połączyć ją z wydarzeniem liturgicznym Kościoła. Zresztą brak znajomości źródła tekstu nie przeszkadza, aby wiedzieć o tym, że św. Paweł wyśpiewuje hymn o miłości, a nie o jej brakach. Wprowadzeniem do hymnu są wszak słowa: *Lecz wy starajcie się o większe dary, a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą* (1 Kor 12,31).

Przykładowe praktyki przedostawania się muzyki świeckiej do liturgii są zjawiskiem znanym. Warto przypomnieć o tym, że muzyka odznaczająca się walorem świeckim lub typowo rozrywkowym (ludycznym), a dotyczy to waloru muzycznego (rytm) i tekstowego,

niedopuszczalne są w liturgii. Nie wyraża ona nic liturgicznego, a jedynie jest demonstracją świata, jego wnętrza, jakim jest napięcie, nastrój, emocje, rozterka, itp. Taka muzyka nosi w sobie znamiona subiektywizmu, pełne narkotycznego odurzenia, która akcentuje „ja”. Przykłady takich piosenek można doszukiwać się w nagraniach internetowych (Pawlak, 2013b).

Kolejny przykład utworu, to piosenka z tytułem „Jesteśmy tu” albo „Jestem tu”. Jest to Polski tekst piosenki „Yesterday” zespołu The Bithels w polskiej wersji przeznaczonej na ślub. Muzyka, jak wyraźnie widać na nagraniach, wykonywana jest w aranżacji instrumentalnej albo wokально-instrumentalnej. Tekst piosenki wprawdzie mówi o miłości, ale nosi ona cechy różne od tej przedstawionej w liturgii. Miłość w piosence „Jesteśmy tu” jest mocno subiektywna, wolna „jak ptak”, który leci „po kres”. Nie można doszukać się w tekście wzmianki o miłości bliźniego, miłość w utworze jest absolutnie odrealniona, nie ma wątków uwielbienia Boga ani nie przejawia jedności Ludu Bożego. Miłość ta dotyczy tylko sfery duchowej, co wyrażą tekst: „dusza z duszą po kres - to miłość jest”. Wydaje się, że słowa wierności małżeńskiej wyrażona nad wyraz lapidarnie jako obietnica „kochania aż po grób” najlepiej brzmiałaby w wersji tej, która „nigdy nie ustaje” (1 Kor, 13,8).

We wszystkich wspomnianych piosenkach i wielu innych można wyznaczyć pewne cechy miłości. Inna piosenka, „Kochany bracie”, jest typem pieśni oazowej, w której refren wprawdzie nawołuje do Biblii, równocześnie jednak przygotowaniem do tego refrenu są słowa zwrotki:

Zauważa się, że dzisiejsze piosenki na ślub odchodzą od uwielbienia Boga. W kolejnej piosence brak wyraźnej pochwały Boga, mimo, że utwór jest religijny. Piosenka „unoszę wzrok” jest tłumaczeniem „You Raise me up”:

*Unoszę wzrok modlitwa z serca płynie  
Jak skrzydeł cień do Ciebie w górę gnam  
Nie boję się, że miłość Twa przemienie  
Świat zmienia się, a moja wiara trwa.*

*Rozpraszasz mrok, gdy smutek czuję w sercu  
Roztaczasz blask, co światłem w koło łśni  
Panie mój, Twa miłość mnie pociesza  
I w trudny czas nadzieję daje mi<sup>10</sup>*

Tekst religijny rozumiany jest tu dość szeroko. Problem pojawia się, gdy należałoby doszukać się tu elementów teologicznych bądź liturgicznych. Należy dobrze rozumieć to, że sprawa ta nie jest jedynie szczegółem, ale trzeba zwrócić uwagę najpierw na fakt postawy modlącej się w pieśni osoby. Według tekstu nie podejmuje ona żadnej decyzji, jest

---

<sup>10</sup> Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=oLPoLZhJoe8>.

niezobowiązana, życiowo chwiejna, o czym świadczą powierzchowne gesty unoszenia wzroku i towarzyszące temu poczucie smutku. Wprawdzie podmiot liryczny podejmuje wysiłek podążanie w górę, do Boga, ale jedynie „cieniem skrzydeł”. Również Bóg nazwany w tekście jako „Pan” nie daje poczucia stabilności, gdyż jego gesty są nad wyraz metaforyczne. Bóg rozprasza mrok, gdy modlący smuci się w sercu, roztacza blask, który już lśni. Miłość Boga jedynie jest pocieszeniem i daje nadzieje w trudnej chwili życia człowieka. Można by w kolejnej zwrotce zakpić z „Pana”, który odznacza się taką odwagą.

Kolejny problem tego utworu jest taki, że tekst ten wyraźnie pomija zagadnienia istotne dla pieśni sakralnej, która przepełniona jest nadzieją eschatologiczną. Brak w niej również wyraźnych motywów typowo chrześcijańskich. Bóg w tej piosence wpływa na uczucia człowieka, które w zasadzie są „smutne”. Tekst nie nadaje się do liturgii ślubnej przepełnionej radością Kościoła, który uwielbia Boga za dar miłości małżonków, czy w ogóle miłości. Utwór ten jest wprost zaprzeczeniem tego aspektu.

Z piosenki wynika jeszcze argument ściśle teologiczny. Obie zwrotki znacznie różnią się między sobą. Pierwsza jest ruchem człowieka w stronę Boga, a druga jest niejako odpowiedzią na ten gest. Z tekstu wynika, że staranie człowieka jest pierwszym krokiem spotkania człowieka i Boga, którego jedynym zadaniem jest rozcieranie dróg człowiekowi oraz pociecha na tej drodze. Uwolnienie od świata, o którym mowa na końcu pierwszej zwrotki jest zaprzeczeniem wiary chrześcijańskiej i miłości Boga w darze wcielenia swojego Syna. Należy powiedzieć, że problem ten jest typowy dla tego rodzaju muzyki o czym szeroko wskazał I. Pawlak w swoim artykule, w którym zauważył powszechność komponowania piosenek z naciskiem na wymiar wertykalny, który działa jedynie w stronę człowiek – Bóg (Pawlak, 2013c, s. 264-265). Wracając do przykładu, warto zwrócić uwagę, że wykonanie tej pieśni jest sprzede z paschalnym wydarzeniem, który ponawiany jest na sposób sakramentalny w znakach liturgicznych.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na chyba najślynniejszy przykład piosenki ślubnej naszych czasów, jakim jest „Halleluja” Leonarda Cohena. Piosenka ta absolutnie zyskała na sławie przez wykonanie Prawdopodobnie przedostała się ona do liturgii ślubnej gdy 5 kwietnia 2014 r. zaśpiewał ją podczas ślubu amerykański ksiądz z ambony. Tekst był wcześniej przygotowany, dopasowany do uroczystości ślubnej. Występ nagrodzony oklaskami w kościele, wzbudził szczery śmiech i gwizdy wiernych słuchających księdza. Dziś, nagranie ma już 66 323 mln wyświetleń na jednym tylko kanale youtube<sup>11</sup>.

Należy zauważyć, że pieśń liturgiczna powinna wyrastać z liturgii, jego bogactwa tekstów, natomiast „Halleluja” miało już przynajmniej kilka własnych wersji ślubnych, a tłumaczenie tekstu wciąż nieudolnie poprawiane jest na pasujące do powagi miejsca jakim jest kościół.

Pierwsza wersja tekstowa, najbardziej zbliżona do oryginału wprowadza jako głównego bohatera biblijnego króla Dawida, który w pieśni zaznaczony jest jako ten, który

<sup>11</sup> Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=XYKwqj5QViQ>.

układa pieśń. Dalszy tekst mówi o oszustwie i uwodzeniu kobiety. Tekst zwiera w sobie metafory i kilka aluzji biblijnych. W kolejnych etapach modyfikacji tekstowej zastąpiono kilka słów pierwszego tłumaczenia. Jednym z wariantów ostatniej zwrotki jest: *W każdym słowie jest płomień światła. Nie ma znaczenia, które usłyszalesz: święte lub zepsute alleluja*. Ostatnia strofa różnie tłumaczona w oryginale brzmi: *The Holy or the broken hallelujah*. W nagraniach ślubnych ta wersja jest również używana z tłumaczeniem: *Nieważne czy usłyszysz dziś najświętsze, czy przekłete: alleluja*. Kolejne tłumaczenie brzmi: *Nieważne czy usłyszysz dziś najświętsze, czy nieczyste: alleluja*. Pieśń ta nie wymaga dłuższego komentarza, gdyż wyraźnie widać, że nie jest ona pieśnią liturgiczną, ani nie jest także nie jest pieśnią religijną, gdyż nie zawiera w sobie kultu, a tym bardziej nie ma istotnego kontekstu paschalnego.

Istnieje kilka innych tekstów opartych na wspomnianej melodii. W jednym z nich utwór rozpoczyna się wspomnieniem biblijnego raju i jest modlitwą o błogosławieństwo Boże dla młodej pary. Tekst istotnie nosi cechy modlitw liturgicznych, które opisano wyżej. Z drugiej strony warto zauważyć, że skoro utwór ten zaadaptował tekst do uroczystości ślubnej i dalej się on podobał, o czym już świadczył autorski tekst zachodniego księdza sprzed kilku lat, to należy przyznać, że cała siła utworu tkwi w sile porywającej muzyce, a nie w tekście.

Podsumowując warto podkreślić, że śpiew w liturgii powinien zawsze jednoczyć wiernych na sprawowaniu Eucharystii. Będzie to możliwe, jeśli tekst będzie zrozumiały dla wszystkich – starszych i młodszych. Trzeba więc zadbać o to, aby tworzyła uczestnicy liturgii tworzyli wspólnotę osób modlących się (Pawlak, 2013e).

\*\*\*

Rozumienie miłości przez młodych ma swoje prawa. Oczywiście jest również to, że każdy ma prawo wyrażać się na swój sposób i każde pokolenie ma prawo przeżywać swoją wiarę na miarę swojej dojrzałości wiary. Niewątpliwie pozytywnym zjawiskiem jest zainteresowanie, jakie wciąż budzi religijna kultura muzyczna. Wielu ludzi pragnie podzielić się swoją radością, której towarzyszą nowe formy wyrazu i sposób wykonania.

Wszystko to, czego doświadcza się na liturgii ma swoją tradycję, dlatego na przestrzeni wieków wypracowano zasady, którymi należy się kierować w doborze pieśni. Trzeba również, przygotowując się do liturgii ślubnej, uwzględnić to, co najistotniejsze, a więc wartość Eucharystii, ofiary Miłości, w której to Bóg jest inicjatorem spotkania, gdyż to On objawia się człowiekowi i daje się ludziom w darze Miłości, Eucharystii.

### **Bibliografia:**

<https://www.weselezklasa.pl/ogloszenia-weselne/muzyka-na-slubie-w-kosciele-i-nie-tylko,10263/> (dostęp dn. 14.03.2019).

<https://www.weselezklasa.pl/ogloszenia-weselne/tomasz-kukla-finalista-programu-mam-talent,13035/> (dostęp z dn 14.03.2019)



<https://www.youtube.com/watch?v=750iLMQRZ2g> (dostęp z dn. 14.03.2019)

<https://www.youtube.com/watch?v=Lm7Y5mY8ATQ> (dostęp z dn. 14.03.2019)

Murawski C. (1985), Miłość małżeńska w Ordo Celebrandi Matrimonium na tle współczesnych poglądów, (w:) *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, A.L. Szafranski (red.), s. 119-134, Lublin: TN KUL.

*Obrzędy Sakramentu Małżeństwa* (2002), Poznań: Pallotinum.

Pawlak I. (2013a), Epitafium dla Big-Beatu?, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. III, S. Garnczarski (red.), s. 284-286, Tarnów: „Biblos”.

Pawlak I. (2013b), Gra na instrumentach – muzyką liturgiczną?, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. I, S. Garnczarski (red.), s. 378-383, Tarnów: „Biblos”.

Pawlak I. (2013c), Liturgia i muzyka – wzajemne relacje, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. III, S. Garnczarski, (red.), s. 262-278, Tarnów: „Biblos”.

Pawlak I. (2013d), Muzyka liturgiczna w polskim czasopiśmiennictwie katolickim po Soborze Watykańskim II, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. II, S. Garnczarski (red.), s. 94-105, Tarnów: „Biblos”.

Pawlak I. (2013e), Muzyka radością liturgii, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. III, S. Garnczarski (red.), s. 244-261, Tarnów: „Biblos”.

Pius XII, 1956, *Musicae sacra disciplina*, AAS, 6.

Późniak G., 2009, *Popularna muzyka chrześcijańska w Polsce. Teologiczno-muzykologiczne spojrzenie*, Opole: Opolska Biblioteka Teologiczna

Ratzinger I. (1999), *Nowa pieśń dla Pana*, Kraków: ZNAK.

Waloszek J., 1997, *Teologia muzyki. Współczesna myśl teologiczna o muzyce*, Opole: Opolska Biblioteka Teologiczna.